

NAIWNOŚĆ CZY TAKTYKA? UZASADNIANIE PRÓB UNIFIKACJI PRAWA LITEWSKIEGO I KORONNEGO XVI–XVIII WIEKU

Andrzej B. Zakrzewski

Warszawa

Szkic nie rości sobie praw do wprowadzenia do obiegu jakichkolwiek nowych źródeł, pragnie tylko zwrócić uwagę na kwestię: czy odwołanie się podczas kodyfikacji prawa do *starego dobrego prawa* było elementem politycznej taktyki, czy też świadczyło o zaślepieniu lub naiwności?

Na sejmie lubelskim 1569 r. Koroniarze przegrali walkę o całkowitą inkorporację Wielkiego Księstwa. Nie udało się stworzyć z niego trzeciej części Korony: *Nowej Polski*, obok Wielkiej i Małej Polski¹. Litwini zdołali – w ramach wspólnej Rzeczypospolitej – obronić nie tylko część swoich odrębności ustrojowych, ale i całe prawo. Koroniarze nadal jednak domagali się unifikacji prawa obydwu członów państwa. Powołano więc wówczas kolejną komisję dla poprawy Statutu. Konstytucja mówi o dostosowaniu go do *statutu polskiego* (może Statutu Łaskiego²): *Przy której poprawie ci to deputaci statut polski mają przed się wziąć, a co najbliżej z nim prawa litewskie zgadzać, aby we wszystkich państwach Naszych, jako w jednej Rzeczypospolitej jednaka a nieodwołczna sprawiedliwość ludziom iść mogła. A tę poprawę oni do Nas na sejm walny blisko przyszedły będą winni odnieść*³.

Widać więc tutaj unifikacyjne dążenie Polaków: miało być jedno prawo dla całej Rzeczypospolitej, stworzone zapewne na podstawie Statutu Łaskiego. Nie można wykluczyć, że Litwini godzili się na konstytucję, zdając sobie sprawę z niemożności jej urzeczywistnienia: w skład komisji wchodził wyłącznie przedstawiciel Wielkiego Księstwa, trudno byłoby ich zmusić do wykorzystania zwodu Łaskiego o układzie zdecydowanie już przestarzałym. Już bowiem po kilkunastu latach od ułożenia w 1506 r. wymagał on zmiany: szlachta – jak chce Wacław

¹ Lulewicz H. Gniewów o unię ciąg dalszy. Stosunki polsko-litewskie w latach 1569–1588. Warszawa, 2002 (dalej – Lulewicz H. Gniewów o unię ciąg dalszy), s. 20.

² Kwestia nie jest oczywista: Iwan I. Łappo, zachowując ostrożność, nie wyjaśniał tego, stosował tylko źródłowy termin *statut polski*, Łappo J. 1588 metų Lietuvos Statutas. T. I, d. 1. Kaunas, 1934, p. 376; Juliusz Bardach (Statuty litewskie w ich kręgu prawnokulturowym // Bardach J. O dawnej i niedawnej Litwie. Poznań, 1988, s. 39–40) uznawał, że *tak określali współcześni tzw. Statut Łaskiego*; zaś Adam Moniuszko sądzi, że było to określenie ogólnie opisujące prawo Korony.

³ Volumina Constitutionum (dalej – VC). T. II, vol. 1. Warszawa, 2005, s. 255.

Uruszczak – małopolska na sejmie piotrkowskim 1523 r. domagała się ujednolicenia prawa i zniesienia sprzeczności⁴. A na tym tle II Statut był dziełem nadzwyczaj nowoczesnym.

Niemniej Litwini stale prosili o poprawę swego Statutu. Sejmik wileński w instrukcji na sejm 1570 r. żądał: *O prawa i przywileje w statucie opisane, aby byli w klobę swą wstawione. I to też polskim ziemiom należy, bo nasze przywileja jeszcze nie wszystkie w Statut wpisane, prosić o to Króla Jego M[iłoś]ci, aby byli wpisane, a Statut drukować*⁵. Ale – o dziele Łaskiego nie wspominał. Natomiast poprawki w kodeksie – m. in. dotyczące sędziów i sądów – wprowadzono stopniowo: podczas konwokacji 1574 r. i sejmu warszawskiego 1578 r. A pomysły Koroniarzy, aby zbliżyć systemy prawne Korony i Wielkiego Księstwa, nie powiodły się wobec zdecydowanego sprzeciwu Litwinów. Stanowisko tych ostatnich wspomógł, *nolens volens*, Stefan Batory w 1576 r., walcząc o ich poparcie podczas elekcji, potwierdził im – nie po raz ostatni – swobodę poprawy Statutu⁶. O konieczności nowelizacji nie zapominały też, poczynając od 1573 r. kolejne sejniki i zjazdy stanów litewskich⁷. Zagrożenie związane z brakiem stosownej kodyfikacji malował podkanclerzy litewski Ostafi Wołłowicz w liście do wojewody wileńskiego i kanclerza Mikołaja Radziwiłła Rudego z 1577 r.: *žadna rzecz jeno Statut nasz litewski przywiedzie nas pod prawo i rządy insze [czyli koronne – H. L.], czego ja już, da Bóg, nie doczekam, ale kto młodszy, niech się ogląda*. I apelował: *Dla Boga, m[iłoś]ciwy panie, obierzcie w[asze] m[iłoś]ciowie ku poprawie tego nędznego Statutu kilka osób <...>*⁸ Prace – w najogólniejszym kształcie – ukończono pod koniec 1584 r. O wzorowaniu się na Statucie koronnym jednak nie wspominało⁹.

⁴ Uruszczak W. Próba kodyfikacji prawa polskiego w pierwszej połowie XVI wieku. Korektura praw z 1532 r. Warszawa, 1979, s. 83 nn.

⁵ Lulewicz H. Najstarsza znana instrukcja sejmikowa z Wielkiego Księstwa Litewskiego. Sejmik wileński przed sejmem warszawskim 1570 roku // *Studia historyczno-prawne*. Prace dedykowane Profesorowi Janowi Seredyce w siedemdziesiątą piątą rocznicę urodzin i czterdziestopięciolecie pracy naukowej / Red. J. Dorobisz, W. Kaczorowski. Opole, 2004, s. 179.

⁶ VC. T. II, vol. 1, s. 358 (art. 14), s. 412; Šapoka A. Lietuva ir Lenkija po 1569 metų Liubli-no unijos. Jų valstybinių santykių bruožai. Kaunas, 1938, aneks: p. 329–330.

⁷ Akta zjazdów stanów Wielkiego Księstwa Litewskiego / Opr. H. Lulewicz. T. I: Okresy bezkrólewí (1572–1576, 1586–1587, 1632, 1648, 1697–1697, 1706–1709, 1733–1735, 1763–1764). Warszawa, 2006, s. 79; T. II: Okresy panowań królów elekcyjnych XVI–XVII wiek. Warszawa, 2009, s. 129; Ptaszycki S. Nieco o Trzecim Statucie Litewskim i normach prawnych po nim na Litwie // *Księga pamiątkowa ku czci Oswalda Balzera*. T. II. Lwów, 1925, s. 309; Wisner H. Rzeczpospolita Wazów. T. III: Sławne Państwo, Wielkie Księstwo Litewskie. Warszawa, 2008, s. 57–58.

⁸ Cyt. za: Deputaci Trybunału Głównego Wielkiego Księstwa Litewskiego (1582–1696). Spisy / Opr. H. Lulewicz i A. Rachuba. Warszawa, 2007, s. 15. Stamtąd też uzupełnienia.

⁹ Lulewicz H. Gniewów o unię ciąg dalszy, s. 349.

Koroniarze stale dążyli do zunifikowania całej Rzeczypospolitej, zaś litewska walka przeciw tym tendencjom trwała przynajmniej do elekcji Zygmunta III i zakończyła się – przynajmniej na tym etapie – sukcesem¹⁰. Koroniarze – w zakresie kodyfikacji prawa – nie mieli jednak do zaoferowania niczego sensownego. Konwokacja warszawska 1587 r. uchwaliła dwa sprzeczne akty. W konfederacji generalnej z 7 marca przewidziano dwie odrębne deputacje dla *korektury iurium*: koronną i litewską, nie wspominając jednak o wzorcu tych prac¹¹. W projekcie zaś konstytucji, które miał poprzysiąc elekt, jedna z nich przewidywała: *Korektura Statutu taka ma być, aby z obu, to jest z polskiego i litewskiego, coby potrzebnego było, w jeden się zniosło a potem przypadłe obu narodów akcyje jednym statutem sądzone były <...>*¹² Kwestia wygląda jednak niezbyt skomplikowanie: już 3 lata wcześniej III Statut Litewski był omal zakończony, a Koroniarze nadal nie dysponowali jakimkolwiek sensownym wzorcem. Takie brzmienie konstytucji wynikało więc z politycznych rozgrywek na tym sejmie. Litwini bowiem – jak zauważył Henryk Lulewicz: *zamiast odegrania w myśl swoich mniemań roli podmiotu decydującego o wyborze władcy, sami stawali się przedmiotem rozgrywek zwaśnionych facji polskich*¹³. Była to więc – chyba – ostatnia na przestrzeni dwustu lat propozycja unifikacji prawa litewskiego na podstawie koronnego wzorca: bardzo ogólnikowa i wyraźnie polityczna. Podczas samego sejmiku koronacyjnego Zygmunta Wazy bynajmniej nie poruszano kwestii wspólnej kodyfikacji, na co wskazał Adam Moniuszko. Jak wynika z diariusza – deputaci koronni układali bowiem swoją *Correcturę Iurium*, Litwini natomiast walczyli o najkorzystniejsze dla siebie warunki objęcia tronu przez nowego władcę¹⁴. O niemożności zaoferowania przez Koronę wartościowego wzorca korektury prawa świadczą losy komisji dla poprawy statutu wołyńskiego – prawa Wołynia i Ukrainy.

W latach 1589–1590 sejmy zezwalały tym województwom na spisanie poprawionych praw, dopuszczając odstępstwa od ujęć koronnych, a następnie delegacji tych województw mieli się udać *na korekturę generalną koronną do Lublina*¹⁵. Karol Mazur sądzi wręcz, że *Koroniarze pod wpływem nowego statutu litewskiego zaczęli usilnie starać się o reformę własnego prawa*¹⁶, żałować należy, iż tezy tej szerzej

¹⁰ Ibidem, passim.

¹¹ VC. T. II, vol. 2. Warszawa, 2008, s. 21.

¹² Ibidem, s. 36. J. Bardach (Statuty litewskie w ich kręgu prawno-kulturowym, s. 43, przyp. 121) kwestionował tezę S. Ptaszyckiego o istnieniu tej konstytucji, nie była ona bowiem opublikowana w *Volumina Legum*.

¹³ Lulewicz H. Gniewów o unię ciąg dalszy, s. 390.

¹⁴ Biblioteka Książat Czartoryskich. Nr 350, s. 592–625.

¹⁵ VC. T. II, vol. 2, s. 113 (nr 76), 153 (nr 43).

¹⁶ Mazur K. W stronę integracji z Koroną. Sejmiki Wołynia i Ukrainy w latach 1569–1648. Warszawa, 2006, s. 369.

nie rozwija. Jednak statut wołyński nigdy nie powstał, a na Wołyniu i w województwach ukraińnych zaczęto korzystać z III Statutu¹⁷.

Zatwierdzony w 1588 r. III Statut był lepszy od swego poprzednika, a w całości stworzony siłami litewskimi. Nie ma bowiem dowodów udziału Pawła Szerbica w przygotowaniu tej kodyfikacji – *jedynym śladem tej funkcji jest informacja z jego inskrypcji nagrobnej*¹⁸. I byłby to jedyny Koroniarz, któremu – chyba niesłusznie – przypisywano udział w kodyfikacji prawa litewskiego. Złożonej Lwu Sapieże w 1611 r. przez Koroniarza Jana Januszowskiego oferty korektury prawa litewskiego kanclerz bowiem nie przyjął¹⁹.

Zatwierdzenie Statutu stabilizowało pozycję Wielkiego Księstwa w Rzeczypospolitej²⁰, ale – oczywiście – i ten kodeks nie był wolny od usterek. Dlatego sejm powoływał kolejne komisje dla poprawy Statutu i zasad funkcjonowania Trybunału: w latach 1609, 1611 i 1633. One efektów nie przyniosły. Kolejna komisja, zwołana przez monarchę pod kierownictwem kanclerza Albrychta Stanisława Radziwiłła²¹ – zaczęła pracę wiosną 1636 roku w Wilnie. Poprawiła szybko kilka rozdziałów i rozeszła się wskutek sporu między jej członkami katolickimi i protestanckimi²². Wówczas jednak nikomu nie przyszło do głowy korzystanie z koronnego wzorca. Wprawdzie kanclerz na zakończenie nieudanych prac komisji stwierdził: *Chwalimy się starym obyczajem naszych przodków, niechże sejmowymi konstytucjami poprawia się to, co już się nie podoba*²³. Wskazał więc drogę stopniowej poprawy Statutu – poprzez ustawy całego państwa. I wykazał tu dalekowzroczność: istotnie kwestie nienormowane przez ten kodeks zaczęły regulować konstytucje²⁴. Zaś u schyłku Rzeczypospolitej pojawił się jeszcze jeden sposób po-

¹⁷ Szerzej: Кулаковський П. Канцелярія Руської (Волинської) Метрики 1569–1673 рр. Студія з історії українського регіоналізму в Речі Посполитій. Острог–Львів, 2002, с. 51–74, остаточно: Старченко Н. Честь, кров і риторика. Конфлікт у шляхетському середовищі Волині. Друга половина XVI–початок XVII століття. Київ, 2014, с. 344–348.

¹⁸ Kowalski G. M. Znaczenie twórczości Pawła Szerbica dla rozwoju kultury prawnej polskiego Odrodzenia // *Paweł Szerbic*. Ius municipale, to jest prawo miejskie majdeburskie, nowo z łacińskiego i z niemieckiego na polski język z pilnością i wiernie przełożone / Wyd. G. M. Kowalski. Kraków, 2011, s. X; *idem*. Szerbic Paweł // *Polski Słownik Biograficzny*. T. XLVII. Warszawa–Kraków, 2010–2011, s. 398.

¹⁹ Moniuszko A. Projekty korektury ziemskiego prawa koronnego Jana Januszewskiego – polityczne uwarunkowania niepowodzenia // *Studia z dziejów państwa i prawa polskiego*. T. XVI. 2013, s. 59–71.

²⁰ Oryginalne ujęcie: Kuolys D. Res Lituana: Kunigaikštystės bendrija. Pirmoji knyga: Respublikos steigimas. Vilnius, 2009, p. 191–237.

²¹ Volumina Legum. T. III. Petersburg, 1859, s. 416, art. 63.

²² Lappo J. 1588 metų Lietuvos Statutas. T. I, d. 2. Kaunas, 1936, p. 434 n.

²³ Radziwiłł A. S. Pamiętnik o dziejach w Polsce. T. I: 1632–1636 / Przeł. i opr. A. Przyboś i R. Żelewski. Warszawa, 1980, s. 536.

²⁴ Już dawno wykazał to Stanisław Ptasiński (Nieco o Trzecim Statucie Litewskim i normach

prawy prawa: interpretowała je Rada Nieustająca, niekiedy dokonując wykładni Statutu i konstytucji Wielkiego Księstwa²⁵.

Coequatio iurium Stanów WXLit. z Koroną Polską z 1697 r. nie miała – wbrew nazwie – charakteru kompleksowego ujednolicenia praw obydwu części Rzeczypospolitej. Chodziło raczej o likwidację pewnych różnic wobec Korony – w procedurze Trybunałów, zasadach wydawania banicji oraz kompetencjach sądów hetmańskich – upośledzających średnią szlachtę Wielkiego Księstwa wobec jego magnaterii²⁶. Niczego nie wiemy o – wzmiankowanej przez Jerzego Michalskiego – próbie szlachty słonimskiej z 1760 r., która miała uchwalić projekt poprawy III Statutu – a może nawet IV Statut – obecnie nauce nie znany²⁷. Ponieważ jednak kwestia zainteresowała Sławomira Godka i Adama Stankiewicza – są szanse na wyjaśnienie choć części problemu.

Za panowania Stanisława Augusta Poniatowskiego usiłowano – po raz kolejny – skodyfikować prawo Korony i poprawić prawo Litwy²⁸. Już w 1764 r. powołano oddzielne komisje: koronną i litewską. Do końca tego roku udało się nawet opracować projekt litewski – nie spełniający jednak wymogów nowoczesnej kodyfikacji. Po dwóch latach kwestię podniesiono ponownie – znowu bez efektów. Do sprawy powrócono po kolejnych 2 latach – celem deputacyj było poprawienie prawa, jednak bez unifikacji dla całego państwa – poważniejszych skutków inicjatywa ta znowu nie przyniosła. Aczkolwiek prawa kardynalne z tego roku przejęły statutowe przepisy o karze śmierci za umyślne męzobójstwo, niezależnie od przynależności stanowej ofiary i sprawcy²⁹. Po 8 latach Rada Nieustająca miała stworzyć jednolity kodeks dla całej Rzeczypospolitej. To się znowu nie powiodło i dopiero na sejmie warszawskim 1776 r. podjęto uchwałę o kodyfikacji.

Przygotowanie *Zbioru praw sądowych*, wspólnego dla Korony i Litwy, powierzono Andrzejowi Zamoyskiemu. Monarcha sugerował – w mowie sejmowej –

prawnych po nim na Litwie, s. 297–313); niedawno zwróciła uwagę – jeśli chodzi o Ukrainę – Natalia Jakowenko (Świadomość prawna szlachty w zwierciadle obiegu literatury prawniczej na Wołyniu i Naddnieprzu // *Jakowenko N.* Druga strona lustra. Z historii wyobrażeń i idei na Ukrainie XVI–XVII wieku. Warszawa, 2010, s. 100–101). Kwestia ta nadal pozostaje poważnym problemem do zbadania, najpierw na poziomie norm, następnie zaś – praktyki.

²⁵ Zob. Zbiór rezolucji interpretacyjnych Rady Nieustającej z lat 1786–1788 / Wyd. M. Głuszak. Łódź, 2014, nr 13, 29, 38, 46, 72, 98, 143, 199, 200, 235, 239, 240, 247, 260, 289, 316.

²⁶ *Malec J.* Szkice z dziejów federalizmu i myśli federalistycznej w nowożytnej Europie. Kraków, 2003, s. 42–55, tamże literatura.

²⁷ *Michalski J.* Studia nad reformą sądownictwa i prawa sądowego w XVIII w. Cz. I. Wrocław, Warszawa, 1958, s. 288–289.

²⁸ Najnowsze ujęcie: *Szafrński W.* Kodeks Stanisława Augusta. Poznań, 2007, s. 30–185.

²⁹ *Lityński A.* Problem kary śmierci w Polsce 1764–1794. Z badań nad historią polskiej myśli prawniczej // *Idem.* Między humanitaryzmem a totalitaryzmem. Studia z dziejów prawa karnego. Tychy, 2002, s. 65.

przyjęcie za wzór Statutów: Łaskiego i Litewskiego. Sądzić należy, że doskonale orientował się, iż nawet Statut Litewski, nie mówiąc już o zupełnie anachronicznym prawie koronnym, jest kodyfikacją niezbyt nowoczesną – czynił to jednak ze względów taktycznych. Jednak dzieło Zamoyskiego zdecydowanie odrzucił sejm 1780 roku, a jedną z przyczyn – obok skoordynowanej akcji papieskiego nuncjusza i carskiego ambasadora – było przywiązanie szlachty litewskiej do swego kodeksu, symbolizującego odrębność Wielkiego Księstwa i być może – w jej mniemaniu – jeszcze nienajgorzej spełniającego swoją rolę³⁰. Tu jednak rodzi się wątpliwość: czy rzeczywiście III Statut *solo longu usu stał się nam przyjemny i miły*, jak podnosił sejmik smoleński obradujący w 1778 r. w Olicie? A może, na co wskazywał Stanisław Kościółkowski: przeciwstawianie interesów Koroniarzy i Litwinów *zawsze sownie się opłacało w agitacji politycznej obrońcom wszelkich odrębności prowincjonalnych, jednając im niezmiernie popularność*³¹. Ponieważ kodeks był niejako sztandarem odrębności Wielkiego Księstwa – jego politycy w każdej epoce wykorzystywali ten argument, grając na uczuciach szlachty powiatowej.

Ponownie sprawę kodyfikacji – stworzonej przez komisje odrębne dla Korony i Litwy, ale jednolitej dla Rzeczypospolitej – podniósł w 1776 r. marszałek Rady Nieustającej Józef Chrapowicki, proponując *Codex Legum* <...> *jeden i tenże sam powinien być równy dla Korony i dla Litwy*³². Inicjatywa – tradycyjnie – pozostała bezowocna. Sama Rada dokonywała jednak interpretacji prawa na żądanie sądów oraz urzędów Korony i Wielkiego Księstwa. Jak wynika z badań Marcina Głuszaka – aż 85 % zapytań pochodziło z Korony, co mogłoby świadczyć m. in. o nienajgorzej funkcjonującym prawie Statutowym, a nie również – jak chciał ten badacz – o niechęci Litwinów do samej Rady³³.

Problem podjął dopiero Sejm Wielki. I tym razem prace kodyfikacyjne – Kodeksu Stanisława Augusta – chciano oprzeć, przynajmniej w sferze deklaracji, na III Statucie, co miało szlachtę litewską usposobić przychylniej. Zaplanowano więc stworzenie komisji kodyfikacyjnej, która *najprzód Statut W. X. Litewskiego do przejrzania i przyjęcia ogólnie na cały kraj przedsięwzięmie, a gdzieby jakowy w tym Statucie niedostatek znalazła, do dopełnienia tego niedostatku użyje Statutu Łaskiego, zgodnie utrafiając do ułożenia prawa cywilnego*³⁴. Trzeźwiej widział kwestię poseł

³⁰ Borkowska-Bagińska E. „Zbiór praw sądowych” Andrzeja Zamoyskiego. Poznań, 1986, s. 318.

³¹ Kościółkowski S. Antoni Tyzenhauz, podskarbi nadworny litewski. T. I. Londyn, 1970, s. 104.

³² Szafranski W. Kodeks Stanisława Augusta, s. 40.

³³ Głuszak M. Rezolucje Rady Nieustającej w latach 1776–1786. Łódź, 2012, s. 49 (praca doktorska, Wydział Prawa i Administracji Uniwersytetu Łódzkiego).

³⁴ Kodeks Stanisława Augusta. Zbiór dokumentów / Wyd. S. Borowski. Warszawa, 1938, s. 1.

rawski Stanisław Wołczyński, który chciał dla całego państwa jednej deputacji kodyfikacyjnej, pracującej na podstawie Statutu, z *warunkiem, że duch Statutu w pryncypalnych materiach odmieniony nie będzie*³⁵. Poseł sandomierski Albin Skórkowski chciał dla Korony projektu również opartego na Statucie Litewskim, *którego matką jest Statut Herburta*³⁶.

Hugo Kołłątaj 18 czerwca 1791 r. uznał z kolei, że wzorcem dla kodeksu karnego i cywilnego powinien być m. in. Statut Litewski, *w którym cały zbiór Łaskiego, ile się do praw cywilnych ściągał jest umieszczony*. I konkludował: *Dwa przeto dzieła, Statut Łaskiego i Statut Litewski, powinny być wzorem przyszłej deputacji [kodyfikacyjnej], w którym sam tylko sposób i porządek poprawić by należało, nie naruszając tekstu prawa, ileby ten sprawiedliwości naturalnej przeciwnym nie był*³⁷. Wobec postawy Kołłątaja wątpliwości nie ma również Wojciech Szafrąński – najnowszy badacz kodeksu Stanisława Augusta. Ksiądz podkanclerzy był znawcą ówczesnych prądów kodyfikacyjnych w Europie, dzieła Beccarii sam polecał, odwołanie więc do obydwu Statutów było chwytem taktycznym³⁸: czyż bowiem nie były one – głównie w zakresie prawa karnego – *nierzadko sprawiedliwości naturalnej przeciwne*?

Dziesięć dni później izba poselska wykazała sporo trzeźwości: deputacji kodeksowej litewskiej za wzór wyznaczyła Statut Litewski, a w razie braku w nim stosownych przepisów uzupełnienia pochodzić miały *z innych praw tak krajowych jako obcych i z sprawiedliwości naturalnej*. Deputacja koronna wzorować się miała – znowu – na Statucie Łaskiego i Litewskim, uzupełnienia czerpać zaś z tych samych źródeł co i Litwini³⁹.

Zasady do prospektu kodeksu Józefa Wybickiego jako wzorzec praw cywilnych wskazywały – znowu – *statuta dawne i konstytucje koronne* oraz Statut Litewski. Co ciekawsze – część karna kodeksu wzorców takich nie zawierała⁴⁰. Projekt odezwy Deputacji kodyfikacyjnej – pióra Grzegorza Piramowicza i Franciszka Ksawerego Dmochowskiego – wskazywał po raz kolejny: obydwie statuty: Łaskiego i Litewski, następnie – zbiór praw polskich i – wreszcie – *sprawiedliwość naturalną*⁴¹. Podobnie jak i wyżej – W. Szafrąński wskazuje, że w praktyce skorzystanie z rozwiązań statutów koronnych i Statutu Litewskiego było bardzo

³⁵ Szafrąński W. Kodeks Stanisława Augusta, s. 76.

³⁶ Kodeks Stanisława Augusta, s. 8.

³⁷ Ibidem, s. 17–18.

³⁸ Szafrąński W. Kodeks Stanisława Augusta, s. 70.

³⁹ Kodeks Stanisława Augusta, s. 19–20.

⁴⁰ Ibidem, s. 49–55.

⁴¹ Ibidem, s. 70, 72–73.

utrudnione: możliwe było tylko wówczas, jeśli uwzględniono by *sprawiedliwość przyrzoną, związki społeczności i ustawę rządową*⁴². Józef Szymanowski jako wzorzec praw karnych wskazywał z pewną rezerwą stosowne rozdziały (XI–XIV) Statutu Litewskiego: *staną się zapewne w tej pracy pomocnymi*⁴³. Widać więc brak pewności, co do zastosowania Statutu.

Marszałek konfederacji litewskiej Kazimierz Nestor Sapieha polecił komisjom porządkowym Wielkiego Księstwa wybranie delegatów do komisji układającej nowe prawa. Komisja oszmiańska repartycji postawskiej stwierdziła po wyborze: *dla deputacji układającej prawa ostrzeżenie, aby do nowego zbioru praw utworzyć się mających Statut dawny Zygmunta Trzeciego <...> za regułę i najpierwszą zasadę był wzięty*⁴⁴. Nic więc dziwnego, że Litwini uzyskali w czerwcu 1791 roku odrębną deputację kodyfikacyjną. Wówczas to K. N. Sapieha stwierdził m. in.: *<...> statut litewski stał się rzeczą świętą dla Litwy; nieco potrzebuje on odmiany stosownie do okoliczności teraźniejszych, ale całkowity grunt jego chce nienaruszenie zachować prowincja nasza*⁴⁵. Nie bardzo jednak wiadomo: czy rzeczywiście Sapieha był przekonany do niewielkich zmian, czy też – co bardziej prawdopodobne – chciał uspokoić opinię litewską? Przecież prezesi obydwu deputacji – koronnej: Stanisław Małachowski, litewskiej: Aleksander Sapieha – porozumieli się za pośrednictwem ks. Hieronima Stroynowskiego, by *cały plan obu deputacji nie tylko w podziale, ale nawet w tytułach zgadzał się*. Miejsca i temat niektórych planowanych zapożyczeń wskazują notatki ks. H. Stroynowskiego: *tu wnidą stosowne prawa rozdziału <...> statutu litewskiego*⁴⁶.

Jednak nie można zapominać o specyficznej roli Józefa Weyssenhoffa – członka litewskiej deputacji. Wskazał na to Zbigniew Zdrójkowski: Litwini mogli mu ufać, on zaś – dobrze zorientowany w nowoczesnych europejskich tendencjach prawa karnego, mając poglądy dość rewolucyjne w stosunku do odczuć swych mocodawców⁴⁷ – mógł je zastosować w projekcie kodeksu⁴⁸. W niemałym więc

⁴² *Szafrński W.* Projekt ad codicem iudicarium Wojciecha Prus Olszewskiego. Poznań, 2008, s. 18.

⁴³ Kodeks Stanisława Augusta, s. 198.

⁴⁴ *Gordziejew J.* Komisje porządkowe cywilno-wojskowe w Wielkim Księstwie Litewskim w okresie Sejmu Czteroletniego (1789–1792). Kraków, 2010, s. 54.

⁴⁵ *Lityński A.* Nieznane materiały do projektu kodeksu Stanisława Augusta // *Czasopismo Prawno-Historyczne* (dalej – CPH). T. XXX, z. 2. 1978, s. 227.

⁴⁶ *Zdrójkowski Z.* Nieznane litewskie projekty karne Józefa Weyssenhoffa z 1792 r. (Nowoodnalezione materiały do dziejów kodyfikacji Stanisława Augusta) // CPH. T. X, z. 1. 1958, s. 108–109.

⁴⁷ *Szafrński W.* Kodeks Stanisława Augusta, s. 258.

⁴⁸ *Zdrójkowski Z.* Nieznane litewskie projekty karne Józefa Weyssenhoffa z 1792 r., s. 101–106.

stopniu deklaracje o statutowych zapożyczeniach służyć miały uspokojeniu co bardziej tradycyjnej opinii litewskiej.

Wydarzenia 1792 roku kodyfikację uniemożliwiły, trudno więc z całą pewnością oceniać: gdzie widać rzeczywiste przekonanie o wartości Statutu, gdzie zaś polityczną taktykę? Wydaje się jednak, że w epoce sejmu lubelskiego można było jeszcze mówić o zaślepieniu Koroniarzy. Żądali oni – skoro nie udało się stworzyć z Litwy *Nowej Polski* – chociaż unifikacji prawa całej Rzeczypospolitej, sensownej oferty jednak nie przedstawiali. W epoce stanisławowskiej natomiast wyciągnięto wnioski ze spektakularnej klęski *Zbioru Praw Sądowych* i zastosowano działania pozorne: by uspokoić szlachtę litewską – powoływano się na III Statut, pracowano zaś – tam gdzie Statut był zdecydowanie przestarzały, bo część przepisów prawa prywatnego aktualność niewątpliwie zachowała – nad kodeksem nowocześniejszym, wspólnym dla całej Rzeczypospolitej.

NAIVUMAS AR TAKTIKA? BANDYMŲ UNIFIKUOTI LIETUVOS IR KARŪNOS TEISĘ XVI–XVIII AMŽIUJE MOTYVAI

Andrzej B. Zakrzewski

Santrauka

Straipsnyje atkreipiamas dėmesys į problemą, grindžiamą Lietuvos ir Lenkijos Karūnos santykiais 1569 m. sudarius Liublino uniją: ar remimasis *senąja gerąja teise* teisės kodifikavimo metu buvo politinės taktikos elementas, ar taip pat rodė šlėktos aklumą arba naivumą?

1569 m. Liublino seime mūsų dėl visiško Lietuvos Didžiosios Kunigaikštystės (LDK) inkorporavimo Karūna pralaimėjo. Nepavyko iš jos sukurti *Naujosios Lenkijos*, kaip trečiosios Karūnos dalies (šalia Didžiosios ir Mažosios Lenkijos), nes lietuviai – sukūrus bendrą Abiejų Tautų Respubliką (ATR) – sugebėjo išsaugoti ne tik dalies savo valstybinių institutų atskirumą, bet ir visą savo teisę.

Tačiau Karūnos šlėkta toliau siekė unifikuoti abiejų valstybės segmentų teisę. Tuomet buvo sudaryta Lietuvos Statuto taisymo komisija, turėjusi ją pritaikyti prie Lenkijos teisės (statuto) ir sukurti vieną bendrą teisę visai ATR. Lietuviai tikriausiai sutiko su konstitucija, nesiruošdami jos vykdyti: komisiją sudarė išimtinai LDK atstovai, o Lenkijos teisė – skirtingai nei Lietuvos – tada neturėjo jokio naujoviško kodekso.

Stanislovo Augusto valdymo metais imtasi energingai rengti modernią kodifikaciją, kurios labai reikėjo, nes Karūna nedisponavo jokių kodeksu. Tačiau kai 1780 m. Seime patyrė akivaizdų pralaimėjimą *Zbiór praw Sądowych* (Teismo teisių rinkinys), kuriam priešinosi prie savo Trečiojo Statuto prisirišę lietuviai, buvo padarytos išvados. Taigi derinti apgaulingi tikslai: siekiant nuraminti Lietuvos šlėktą, buvo remiamasi Trečiuoju Statutu, tačiau kai Statuto normos jau buvo pasenusios (nemaža civilinės teisės dalis išliko aktuali), kuriamas naujas – jau bendras visai ATR kodeksas. ATR padalijimai sutrukdė užbaigti pradėtus darbus.